

## Elektryczne Gitary - Kiler

To co się dzieje naprawdę nie istnieje  
Więc nie warto mieć niczego, tylko karmić zmysły  
Będzie co ma być, już wiem, że stąd nie zwieję  
Poczekam i popatrzę, nie cofnę kijem Wisły

Ref.

Już tylko Kiler, o sobie tylko tyle  
Wiem co za ile, nie muszę dbać o bilet  
Mam wszystko w tyle, są czasem takie chwile  
Że się nie myślę, choć wcale nie wiem ile

Nie kiwnąłem nawet palcem by się znaleźć w takiej walce  
Teraz w pace swe ostatnie resztki imidżu tracę

Co się za mną dzieje, naprawdę nie istnieje  
Więc nie warto tak się bronić, tylko lecieć z wiatrem  
Poczekam, popatrzę, zrozumie więcej  
Wtedy wreszcie sam też włączę się do akcji

Ref.

Już tylko Kiler, o sobie tylko tyle  
Wiem co za ile, nie muszę dbać o bilet  
Mam wszystko w tyle, są czasem takie chwile  
Że się nie myślę, choć wcale nie wiem ile

Już tylko Kiler, o sobie tylko tyle  
Wiem co za ile, nie muszę dbać o bilet  
Mam wszystko w tyle, są czasem takie chwile  
Że się nie myślę, choć wcale nie wiem ile

Już tylko Kiler podniosłem bilę  
Wracam za chwilę, nie dbam o bagaż, nie dbam o bilet  
Już tylko Kiler, mówię Ooo  
Mam wszystko w tyle, wiem co za ile  
Może się myślę, to chyba thriller jaj jaj jaj...  
Już tylko Kiler.